

SŁOWO

Wilno Wtorek 26 października 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odroczaniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto ciekowe w P. K. O. Nr. 80259

W opłacie za dostarczenie pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa dla cenzura ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie wraca

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRÓDNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiań
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOŁPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 40—14
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZEN: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawa 40 gr. W n-cach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

Preliminarny budżetowy na rok 1927—28.

WARSZAWA, 25 X. PAT. W/g przygotowanego przez rząd preliminarza budżetowego na rok 1927/8, który ukazał się już w druku, przewidziane są dochody w sumie 1 899 252,571 zł., w tym dochody zwyczajne 1 706 914 851 zł., a dochody nadzwyczajne — 192 337 720 zł., zaś wydatki ogółem w sumie 1 898 679 975 zł. w czym na wydatki zwyczajne przypada 1 838 948 702 zł., na wydatki nadzwyczajne — 59 731 273 zł. Z preliminarznych dochodów przypada na administrację 1 211 191 697 zł., na przedsiębiorstwa 92 534 874 zł., na monopol państwowy 595 526 000 zł. W dochodach administracji zajmują pierwsze miejsce ministerstwo skarbu, na które przypada z sumy dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych 1 060 690 826 zł. Na tę sumę składają się przeważnie dochody z podatków i opłat.

W przedsiębiorstwach państwowych zajmują pierwsze miejsce lasy państwowe z sumą dochodów 43 010 072 zł., drugie—koleje z sumą 27 300 000 zł.

W dochodach z monopolów przypada na monopol spirytusowy 257 400 000 zł., na monopol tytoniowy 270 000 000 zł.

W dochodach nadzwyczajnych preliminarzowy jest dochód z podatku majątkowego w sumie 95 000 000 zł. oraz z 10 proc. go nadzwyczajnego dodatku do danin publicznych w sumie 62 600 000 zł.

Ponadto poważną pozycję stanowią w dochodach nadzwyczajnych preliminarzowe w budżecie Ministerstwa robót publicznych dochody z dopłat do opłat pocztowych i taryf kolejowych na akcję zatrudnienia bezrobotnych w sumie 15 milionów zł. oraz z daniny lasowej na cele odbudowy kraju w sumie 10 milionów złotych.

W wydatkach zwyczajnych przewidziano na opłatę długów państwowych 145 076 454 zł. Suma ta jednak nie obejmuje amortyzacji i oprocentowania tych pożyczek, których spłata obciąża przedsiębiorstwo kolejowe oraz monopol tytoniowy. Na spłatę oprocentowania pożyczek kolejowych przewidziano jest w planie finansowo-gospodarczym kolei kredyt 22 268 000 zł. a na amortyzację i oprocentowanie pożyczki włoskiej z r. 1924 łącznie z wotacją na fundusz rezerwowi pożyczki przewidziano w planie finansowo-gospodarczym monopolu tytoniowego 18 305 900 zł.

Wydatki na renowację i inwalidzkie obliczone są na 95 600 000 zł., na emerytury 74 864 000 zł. Na roboty publiczne przewidziano w budżecie zwyczajnym 62 008 091 zł. w tem na budowę wodne 21 milion zł., na utrzymanie dróg i mostów 31 milion zł.

Wydatki na świadczenia socjalne w budżecie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej preliminarzowane są w sumie 51 510 500 zł.

W wydatkach nadzwyczajnych wysuwa się na pierwsze miejsce Ministerstwo Robót Publicznych z sumą 21 531 455, w tem na roboty publiczne 11 531 455, na odbudowę kraju 10 milionów zł.

Ministerstwo przemysłu i handlu figuruje w wydatkach nadzwyczajnych z sumą 12 776 132 zł., obejmującą przeważnie wydatki na budowę portu w Gdyni. Kredyty nadzwyczajne innych ministerstw obejmują głównie nredyty na wydatki budowlane.

Warunkowe kredyty inwestycyjne w sumie 148 050 000 zł. przewiduje ponadto artykuł 4 projektowanej ustawy skarbowej.

Zrealizowanie tych kredytów uzależnione zostało od wynalezienia pokrycia w dochodach deficytu przez zmniejszenie wydatków administracji.

Uroczystości w Nieświeżu.

DEKORACJA GROBU ś. p. ks. STANISŁAWA RADZIWIŁŁA.

(Od specjalnego korespondenta „Słowa”).

NIEŚWIEŻ, 25 X. Wczoraj, w niedzielę wieczorem przybyli na Zamek Ordynator nieświejski Minister Sprawiedliwości p. Aleksander Meysztowicz i Minister Rolnictwa p. Karol Niezabytowski oraz przedstawiciele rodów spokrewnionych z księżętami Radziwiłłami. Wojewoda Nowogródzki p. Zygmunt Becowicz przybył również i zamieszkał u starosty Nieświejskiego. Wszyscy przybyli byli obecni na wieczornym raucie.

W poniedziałek o godzinie 10 minut 20 przybył przed kościół w Nieświeżu gdzie spoczywają groby Radziwiłłów prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie pułk. Wienawy Długoszewskiego, itm. Remgjusza hr. Grochońskiego i rtm hr. Potockiego. Po uroczystym nabożeństwie za obnem odbyła się w krypcie dekoracja sarkofagu księcia Stanisława Radziwiłła byłego adjutanta Marszałka Piłsudskiego, poległego śmiercią waleczną w bitwie pod Malnem; poczem nastąpił odjazd na Zamek gdzie książe Albrecht Radziwiłł podejmował gości obiadem. Podczas obiadu p. pierwszy toast wygłosił ks. Albrecht Radziwiłł dziękując Marszałkowi za przybycie. Następnie ks. Janusz Radziwiłł wznosił zdrowie Radziwiłłów.

W odpowiedzi na te przemówienia Marszałek Piłsudski w krótkiej mowie podniósł zasługi rodu Radziwiłłów oraz mówił o swym b. adjutancie. Z kolei zabrał głos Prezes Zarządu Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej książe Eustachy Sapieha. Przemówienie swe ks. Sapieha zakończył okrzykiem «Marszałek Piłsudski niech żyje», który podchwycili wszyscy obecni.

Pożyczka rządu belgijskiego.

BRUKSELA, 25 X. PAT. Według informacji z poważnego źródła rząd belgijski uzyskał pożyczkę stabilizacyjną w wysokości 100 milionów dolarów na 30 lat po 7 proc., z dodaniem 1 proc. na amortyzację oraz zgodę otwarcia bankowi narodowemu kredytów w wysokości 35 milionów dolarów. Poziom stabilizacji oznaczony jest na 174.31. Statut banku narodowego ustala 40 proc. pokrycia kruszcem i w dewizach z czego 3/4 będzie obowiązkowo w złocie.

Dyrekcja banku będzie się składała z gubernatora, wice-gubernatora i dwóch dyrektorów. Rada dyrekcyjna będzie złożona z 9 członków wybranych z pośród osobistości ze świata handlowego, przemysłowego i bankowego. Dziełkiem instytucji emisyjnych Anglii, Francji, Stanów Zjedn., Japonii, Niemiec, Holandji, Szwecji, Austrii i Węgry przyjęło udział w tych kredytach. Szwajcarski bank emisyjny przyłączy się niebawem.

Krzyż święty stanął w Coloseum.

RZYM, 25 X. PAT. Odbyła się tu wczoraj uroczystość przeniesienia świętego Krzyża do Coloseum. Po uroczystym nabożeństwie w kościele krzyż ten długości 8 metrów, mający być ustawiony wewnątrz Coloseum, przyniesiony został przez tłum wiernych na arenę. Coloseum zapelnily delegacje wielu stowarzyszeń oraz tłum wiernych. Plac był oświetlony pochodniami. Przyjęcia krzyża dokonał gubernator miasta Rzymu. Grono pań zaszpotało krzyż kwiatami. Jeden z księży wygłosił przemówienie, w którym podniósł znaczenie powrotu tego symbolu chrześcijaństwa na arenę Coloseum skąpaną w krwi męczenników. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Te Deum”.

Sytuacja na Bałkanach.

SOFJA 25 X. Prezes rady ministrów Liapczew wygłosił wobec liczne audytorium przemówienie, w którym, charakteryzując ostatnie wypadki polityczne, wewnętrzne i zagraniczne kraju, podkreślił pomyślne wyniki, które już zdostano osiągnąć i wyraził niezłomną wiarę w ostateczny sukces dzieła konsolidacji oraz pacyfikacji zarówno wewnątrz kraju, jak i w stosunkach zagranicznych. Liapczew wspominał z zadowoleniem o uspokojeniu się stosunków na Bałkanach, zaznaczając, że Europa oceania należycie lojalność i wysiłki pokojowe Bułgarii.

Konferencja imperjum brytyjskiego.

LONDYN 25 X, PAT. Konferencja imperjum wznowiła dziś rano swe obrady, które poświęcono z kolei sprawom zagranicznym państwa. Za podstawę dyskusji wzięto sprawozdanie sir Austina Chamberlaina, odczytane w ubiegłym tygodniu. Przemówienia w sprawach polityki zagranicznej będą wygłoszone przy drzwiach zamkniętych i nie zostaną podane do wiadomości publicznej. Tajność narad będzie dotyczyła również obrad nad sprawami obrony imperjum.

Proces o zbrodnię skrytobójstwa

LANDSBERG nad WARTĄ, 25 X (PAT). Rozpoczął się tu dziś przed sądem przysięgłych proces kapturowy przeciw członkom czarnej Reichswehry, oskarżonym w 1923 roku o popełnienie szeregu zbrodni skrytobójczych na swych towarzyszach. W dniu dzisiejszym odcroczono sprawę oficera Reichswehry Jankego.

Podczas przesłuchiwania pierwszego oskarżonego chorążego Bucholtza odzywa się sądowy rzeczoznawca Gudowin, oświadczając wśród oznak niezwykłego zdenerwowania, że publiczne roztrząsanie stosunków jakie istniały w roku 1923 komendę II okręgu Reichswehry z czarną Reichswehrą może mieć jaknajpoważniejsze następstwa dla Niemiec o charakterze wewnątrz-politycznym. Rzeczoznawca zażądał wobec tego jeszcze raz poufności obrad, czemu jednak sąd i tym razem się sprzeciwił.

Zamach na Szacha.

PARYŻ 25 X. PAT. „Chicago Tribune” donosi z Teheranu o wybuchu auta pancernego, eskortującego szacha perskiego, który zwiędza obecnie miasta prowincjonalne. Jak się zdaje chodzi tu o zamach. Szczegółów narazie brak.

Rekordowa liczba ofiar orkanu.

HAWANA, 25 X. PAT. Według oficjalnych obliczeń liczba ofiar orkanu, który szalał tu w ostatnich dniach wynosi 600 zabitych, 9000 rannych oraz 6000 pozbawionych dachu nad głową.

Przećwiko gazom trującym.

WASZYNGTON, 25 X. PAT. Pomimo sprzeciwu ze strony legji amerykańskiej departament stanu potwierdził swój zamiar domagania się ratyfikacji protokołu genewskiego przeciwko użyciu gazów trujących.

Sztandar sowiecki nie zmieniony.

BERLIN, 25—X. PAT. Poselstwo sowieckie zaprzecza pogłoskom o zmianie sztandaru państwowego Sowietów.

Radykalizm w nowej szacie.

Paryż, 18] października

Wczoraj zakończył się w Bordeaux dwudziesty trzeci kongres francuskiej partii radykalno-socjalnej. Rok polityczny we Francji pokrywa się z letniem szkolnym i teatralnym. Pełndziennikowy kongres radykałów jest zawsze wielką imprezą. Znaczenie tej imprezy zmalało bardzo w pierwszych latach powojennych, nazajutrz po głębokim rozłamie, jaki w ich szeregach spowodowała wojna i klęska wyborczej radykałów z roku 1919.

Wojna doprowadziła do kryzysu pomiędzy patriotami a „defetystami” w tonie radykalizmu; kryzys ten spowodował głośne procesy pp. Caillaux i Mauryego, z których zresztą żaden nie był zdrajcą. Pierwszy zalecał zbyt ryzykowną z francuskiego punktu widzenia politykę oddzielnego pokoju, drugi okazał się na stanowisku ministra spraw wewnętrznych zbyt słabym wobec istotnych „defetystów” i zdrajców. Na tle tej rozterki zarysowały się jeszcze wyraźniej różnice na platformie socjalnej: w tonie radykalizmu francuskiego zawsze były dwa kierunki: oportunistyczny i socjalizujący.

W takich warunkach powierzono losy partii p. Edwardowi Herriot'owi, merowi m. Lyonu. Nie mógł on oczywiście uniknąć klęski wyborczej z 16 listopada 1919, ale już wówczas zajął stanowisko opozycyjne wobec Bloku Narodowego i w tej opozycji trwał przez cały czas, aż do wyborów z 11 maja 1924 roku. Wzmocnił stronnictwo, nawiązał dobre stosunki z socjalistami i wraz z nimi poszedł do urn wyborczych. Rezultatem było połowiczne zwycięstwo Kartelu Lewicy. Połowiczne dla dwu powodów. Po pierwsze Kartel rozporządzał większością dzięki pomocy posłów, którzy nie byli wybrani na listach Kartelu; po drugie socjaliści nie chcieli uczesniczyć w rządzie zwołując przeto całą odpowiedzialność na radykałów. Ci ostatni nie zdołali się uporać z trudnościami finansowymi i w takich warunkach Kartel się rozpał, a doszedł do władzy gabinet koalicyjny p. Poincaré'ego. Sytuacja finansów francuskich była wówczas tak groźna, że dwaj przywódcy Kartelu, pp. Herriot i Painlevé, nie uważali za stosowne uchylić się od odpowiedzialności i do gabinetu koalicyjnego weszli.

Rozłam pomiędzy radykałami a socjalistami był zupełny. Wyraził się on zaraz w ostrej nagonce na p. Herriot'a, mera Lyonu, gdzie socjaliści są w większości w radzie miejskiej: chcą oni zmusić p. Herriot'a do dymisji z tego stanowiska, a partia lyońskich „towarzyszów” popiera. Socjalista umiarkowany Piotr Renaudel podaje się do dymisji z komitetu redakcyjnego „Quotidien’a”, i głównego organu kartelowego, a w liście do redaktora naczelnego pisze, że „w najbliższych tygodniach redakcja stanie przed trudnym bardzo wyborem...”

Przed tym „wyborem” stanął właśnie kongres w Bordeaux. O co tam chodziło? O to czy partia ma potępić udział swego prezesa w gabinecie p. Poincaré'ego i rozpocząć kroki celem odbudowy Kartelu, czy też ustalić ten zatwierdzić i z socjalizmem ostatecznie zerwać. Były to dwie skrajne alternatywy. Wybór jednej albo drugiej wyraziłby się rozłamem w partii. Przywódcy radykalizmu francuskiego są jednak bardzo dobrymi taktykami. Pod tym względem żadna inna partia francuska im nie dorównuje. Zrezygnie bardzo mało kongres w Bordeaux zajmował się przeszłością: myślał przedewszystkiem o przyszłości.

P. Herriot, po sześciu latach władania losami partii, odmówił ponownego stawiania swej kandydatury. Wolał wrócić „do szeregu”. Da mu to większą swobodę ruchów, no i

pozwole mu przygotować wybór do akademii francuskiej, o czym p. Herriot marzy, a w czym mu akademik Popolityczny we Francji pokrywa się z letniem szkolnym i teatralnym. Pełndziennikowy kongres radykałów jest zawsze wielką imprezą. Znaczenie tej imprezy zmalało bardzo w pierwszych latach powojennych, nazajutrz po głębokim rozłamie, jaki w ich szeregach spowodowała wojna i klęska wyborczej radykałów z roku 1919.

Uchwalona przez kongres deklaracja programowa jest jeszcze bardziej charakterystyczna. Aprobuje ona «lojalne poparcie» udzielone rządowi przez radykałów i oświadcza, że „partia nie weźmie na siebie odpowiedzialności za podkopywanie dzieła przedsięwziętego przez gabinet jednoci narodowej”. Ma więc Francja radykalizm w nowej szacie.

Z drugiej przeciw strony partia radykalna nie chce iść w ogonie prawicy. Proklamuje więc w swym manifestie, że „niema na lewicy innych wrogów od tych, którzy się słuchają Moskwy”. Furtka na przyszłość jest otwarta. Więcej w tym kierunku zrobić nie było można. Socjaliści sami to uniemowili. Urządzą oni teraz po całym kraju wiece, w których atakują radykałów za ich „bezprogramowość i brak charakteru”.

Rezultaty kongresu w Bordeaux są więc dla gabinetu pomyślne. Ale... w styczniu odbędą się wybory do Senatu, to znaczy odnowienie jednej trzeciej senatorów. Aby radykałowie mieli w Senacie większość, brak im jest kilkunastu zaledwie foteli. Nie zapominajmy, że pierwszy gabinet Herriota obalony był w kwietniu 1925 roku w Senacie, że brak większości w Izbie wyższej był głównym hamulcem Kartelu w jego zapędach. Więc radykałowie wielki w tej chwili czynią wysiłek, aby większość w Senacie osiągnąć. Przyjaźnie neutralne stanowisko Rządu będzie im tu bardzo przydatne.

A jeśliby styczniowe wybory przyniosły radykałom zwycięstwo—wtedy stanowisko ich wobec gabinetu niewątpliwie ulegnie zmianie. Kongres w Bordeaux zakończył się bankietem, na którym p. Maurycy Sarraut, nowy prezes, oświadczył: — Oparta o szerokie zastępy swych zwolenników, liczącą w swem gronie ludzi wartościowych, nasza partia, wraz z jej lewicowymi przyjaciółmi, może i powinna wrócić do władzy...

Takich rzeczy przywódca partii nie mówi... „na wiatr”.

Kazimierz Smogorzewski.

Sejm i Rząd.

W stolicy o Nieświeżu.

WARSZAWA, 25 X. (tel. wł. Słowa) Najważniejszym wydarzeniem dnia w stolicy jest wyjazd Marszałka Piłsudskiego do Nieświeża. Ciała prasa południowa poświęca temu bardzo dużo miejsca podkreślając, że wyjazd do Nieświeża ma przedewszystkiem pierwszorzędne znaczenie polityczne. Wiadomość o wyjeździe premiera marszałka Piłsudskiego zaskoczyła poniekąd koła polityczne, wywierając ogromne wrażenie. Wobec zjazdu w Nieświeżu zbladły wszystkie aktualne zagadnienia i bez przesady można powiedzieć, że cała stolica mówi tylko o tem. „Kurjer Warszawski” w wieczornym wydaniu podkreśla, że w zjeździe w którym bierze udział premier marszałek Piłsudski większość ziemianstwa reprezentuje poglądy monarchistyczne.

Sesja sejmowa rozpocznie się 30-go b. m.

WARSZAWA, 25 X. (tel. wł. Słowa) Marszałek Rataj zwołał posiedzenie na 30 go października. Kancelarja sejmowa przystąpiła już do rozesłania zaproszeń.

Prace kapituły orderu „Polonia Restituta”.

WARSZAWA, 25 X. (tel. wł. Słowa). Kapituła orderu „Polonia Restituta” odbyła posiedzenie, na którym rozpatrywano wnioski o odznaczenie orderem Odrodzenia Polski w związku ze zbliżającym się dniem 11 listopada.

Min. Czechowicz o budżecie.

WIEDEŃ, 25—X. Pat. W wywiadzie udzielonym warszawskiemu korespondentowi „Neue freie Presse” min. skarbu Czechowicz oświadczył że budżet roku bieżącego zostanie przeprowadzony do równowagi, ponieważ deficyt z pierwszego półrocza 1926 w wysokości 35 milionów złotych zostanie pokryty w zupełności dochodami z ostatniego kwartału. W sprawie reformy dotychczasowego systemu budżetowego min. podkreślił, że reforma ta ma na celu równomierny rozdział ciężarów podatkowych, który ułatwi ściąganie podatków i uprości cały aparat. Co do misji prof. Kemmerera oświadczył minister, że sprawozdanie tejże misji zostanie gruntownie przestudiowane przez specjalnie powołaną do tego komisję, do której między innymi należeć będą prof. dr Krzyżanowski z Krakowa, który współpracował z prof. Kemmererem, jako też prezes Banku Polskiego Młynarski.

Uchwały Rady Ministrów.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów między innymi uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie utworzenia morskiego powiatu Gdynia.

Pozatem upowazniono ministra komunikacji do kierowania od 25 do 30 go b. m. wagonów węglowych na zaspokojenie konsumpcji krajowej. Nadto Rada Ministrów przedyskutowała rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, upowazniające ministra komunikacji do regulowania kolejnic i ładunków węglowych.

Poza porządkiem dziennym zatwiono kilka spraw personalnych, wśród nich postanowiono przedstawić do podpisu Prezydenta Rzeczypospolitej nominację p. Korola Góry na vice ministra skarbu i p. Jana Kuroczyńskiego na dyrektora departamentu monopolów w ministerjum skarbu.

Kandydaci na te wysokie stanowiska, p. K Góra, był dotychczas wiceprezsem Izby Skarbowej w Białymstoku, a p. Jan Kuroczyński naczelnikiem wydziału Najwyższej Izby kontroli Państwa.

Najważniejszą decyzją Rady Ministrów, chociażby ze względu na wielkie rzesze zainteresowanych, jest sprawa dodatków do poborów urzędniczych.

Zdecydowano więc, aby wypłacić urzędnikom państwowym 20 proc. poborów w dwóch ratach: 15 listopada i 15 grudnia r. b. Równocześnie Rada Ministrów uchwaliła, że w preliminarzu budżetowym za pierwszy kwartał 1927 r. wstawi rząd w pozycję odpowiedniej regulacji pięć pracowników państwowych i przedstawi Sejmowi źródła pokrycia tych wydatków.

Na stanowisko

rewidenta Spółdzielni Mleczarskich poszukiwany jest pracownik posiadający wykształcenie rolnicze zwłaszcza w dziedzinie techniki mleczarstwa i w dziedzinie buchalterji, dostateczną znajomość rolniczo-gospodarczą praktyczną w dziedzinach, ściśle z tą praktyką w związkach. Oferty składać w kabinie Rewizyjnej Polskich Spółdzielni Rolniczych.

Wilno, Jagiellońska 3.

Czy jesteś członkiem

L. O. P. P.

Nowość wydawnicza!

Opendła prasę drukarską i znajdującą się w wszystkich księgarniach największa praca Czestawa Jankowskiego p. t. „Z czechołkowej szkatułki” (16 portretów w tekście), wydana z racji jubileuszu 50-letnia pracy literackiej autora. Zamówienia w prowincji kierować do drukarni M. Lator'a, Wilno, Mickiewicza 11-a, tel. 5—80. CENA 5 ZŁOTYCH.

Współczesna Encyklopedia Polityczna

podręczny informator dla czytelników gazet (pojęcia, państwa, partje, prasa, politycy współcześni) opracował alfabetycznie i przystępnie Prof. Dr. Peretiatkiewicz Część I (A—G), Część II (H—Z) 530 stron. CENA 9 ZŁOTYCH.

Do nabycia u Gebethnera i we wszystkich księgarniach.

ECHA KRAJOWE

Wywiad z wojewodą Beczkowiczem.

— Korespondencja «Słowa» —

Nowogródek, 23 października.

Pan wojewoda Zygmunt Beczkowicz dostownie nazajutrz po objęciu urzędowania rozpoczął objazd swego województwa, by osobiście, z gruntownością cechującą go na każdym kroku, zapoznać się bezpośrednio ze stosunkami panującymi w poszczególnych powiatach. Zadał nad wyraz słuszną i chroniącą od jednostronności informacji, mogących płynąć z takiego czy innego źródła. Dążność p. wojewody do bezpośredniego zetknięcia się ze społeczeństwem da mu możliwość wyrobienia sobie obiektywnego zdania i prędkiego poznania stosunków naszego województwa.

Już prawie wszystkie powiaty sobie podległe p. wojewoda odwiedził, jak się sam wyraża „narazie pobieżnie”. — Mimo nawalu pochłaniających prac urzędem zgodził się na udzielenie nam wywiadu między jedną podróżą a drugą.

Najpilniejsze zamierzenia

Pierwsze pytanie zadane taskawemu interlokutorowi było takie:

— Społeczeństwo naszego województwa chciałoby bardzo wiedzieć, jakie są najpilniejsze zamierzenia p. wojewody, czy możnaby więc o to zapytać?

— Odpowiedź krótko: pracować jak najciężiej ze społeczeństwem i dla jego dobra, uwzględniając wszelkie słuszne życzenia i postulaty.

Dalej p. wojewoda zdawał precyzyzować swoje zamierzenia. Przede wszystkim chce zwrócić specjalną uwagę na życie gospodarcze. Województwo Nowogródzkie zupełnie jest dotąd niewyżytkane; przy intensywniej i rozumnej pracy może się o ogromnie podnieść pod względem możliwości, stając się dostawcą zwłaszcza produktów rolnych dla województw zachodnich i nawet dla zagranicy. Jeżeli podnieść się wytwórczość naszego kraju, wntczas automatycznie wzrośnie zainteresowanie województw zachodnich, gdzie zdobędziemy sobie poważne rynki zbytu.

Ro budowa komunikacji.

Człowiekowi przybytemu na Kresy z zachodu rozumie się już odrzucać rzuca się w oczy fatalny stan komunikacji; każdy rozumie, że mowy być nie może o podniesieniu poziomu gospodarczego, jeżeli w dalszym ciągu będą tak fatalne warunki odstawy i przewożenia wytworzonych produktów. Trzeba więc poważnie myśleć o stworzeniu sieci komunikacyjnej i wybudowaniu linii kolejowych, przecinającej województwo Nowogródzkie i łączącej siedzibę województwa ze światem przywoity sposób, co jest niezbędne mimo poważnych kosztów. W najbliższej przyszłości wykonać się tego nie da, a jednak trzeba natychmiast poprawiać panujące stosunki; dlatego p. Wojewoda myśli równolegle z czynieniem starań o budowę kolei żelaznej, przedsięwzięć kroki w celu stworzenia odpowiedniej ilości dobrych dróg kołowych, o ile możności bitych, co umożliwiło rozrost ruchu automobilowego. Punktem skrzyżowania musi być Nowogródek nie tylko jako stolica województwa, ale jako miejsce, w którym od dawna schodziło się dziesięć poważnych linii komunikacyjnych, wykazujących znaczenie położenia geograficznego Nowogródka. Jedną z najważniejszych arterji jest niewątpliwie droga Nowogródek—Mir—Horodziej—Nieśwież, na nią więc p. wojewoda zwróci specjalną uwagę.

Konieczność planowej gospodarki samorządów.

W dziedzinie samorządów p. wojewoda będzie się domagał opracowania przez samorządy planu gospodarki na dłuższą metę, a nie od wypadku do wypadku, od jednego budżetu do drugiego. Linja wytknięta

musi być wyraźna i długa; całokształt życia samorządowego musi być przemyślony na całe lata naprzód, a wntczas realizacja projektów da w całości logiczną i rozumną całość w zakresie komunikacji, rolnictwa, oświaty, opieki społecznej i t. d.

Zorganizowanie porządne życia gospodarczego w województwie tak rolniczym jak Nowogródzkie nie da się pomyśleć bez gruntownego uporządkowania stosunków w instytucjach zajmujących się, a przynajmniej takich, które powinny być zajmować pracą nad podniesieniem rolnictwa. Dzisiejszy stan rzeczy jest mocno niezadawalający wskutek niezdrowej rywalizacji Związku Kółek Rolniczych z Towarzystwem Rolniczym; uporządkowanie tego ma wielkie znaczenie, to też poprosiliśmy p. wojewodę, by zechciał poglądy swój wypowiedzieć.

Odn p. wojewoda znajduje, że zasadniczo należy dążyć do stworzenia jednej wielkiej organizacji rolniczej pod egidą samorządu, jednakże do tego musi się dojść drogą bardzo spokojnej i rozważnej pracy. Zbyt mechaniczne zespolenie musiałoby dać ujemne wyniki. Narazie należy dążyć do ścisłego rozgraniczenia sfery działania obu instytucji, żeby w taki sposób uniknąć tarć i zaognień. Regulatorem prac obu instytucji winien być samorząd, jak trzecia zainteresowana w podniesieniu rolnictwa strona.

Akcja „Hromady”.

Po omówieniu spraw gospodarczych zadalimy p. wojewodzie pytanie z innej dziedziny, mocno dziś interesującej i niepokojącej społeczeństwo. Poruszyliśmy mianowicie rozrastającą się w zastraszający sposób robotę antypaństwową, kryjącą się pod płaszczkiem białoruskiej Hromady.

Pan wojewoda ma tu zdanie ściśle wyrobione i wytkniętą linię, po której ma zamiar zdecydowanie kroczyć. Mówił tak:

— Akcja komunistyczna jako taka na terenie województwa Nowogródzkiego została poważnie sparaliżowana rozgromieniem większych i mniejszych organizacji i jacejek komunistycznych. Dziś już bez trudu łepi się każda nowa jacejka nieomal w chwili jej powstawania; komuniści chwycili się więc innych metod. Olo masowo wchodzi do legalnych organizacji białoruskich, starając się je opanować i albo rozsadzić od wewnątrz, albo użyć za narzędzie akcji wyrotowej antypaństwowej. Do tego ja stanowczo nie dopuszczę i z całą bezwzględnością będę łepić wszelką antypaństwową robotę, choćby się opierała pod pokrywką legalnych związków czy organizacji.

Takie jasne i męskie ujęcie sprawy przez p. wojewodę Beczkowicza musi się spolkąć ze szczerem uznaniem i prawdziwą radością ze strony całego lojalnego społeczeństwa kresowego, obawiającego się zawsze, by zbyt teoretyczne ujmowanie najważniejszych problemów politycznych nie ułatwiało akcji antypaństwowej, planowo i bez przerwy prowadzonej przez naszego sąsiada wschodniego pod różnymi formami, czy to będzie bandytyzm zwykły z rewolwerem bombą, czy bandytyzm poselski, może jeszcze szkodliwszy, czy jacejki komunistyczne, czy białoruskie Hromady, czy jeszcze coś innego.

Tu samoobrona nasza musi być prowadzona z całą energią, wytrwałością i konsekwencją podobną do działania bolszewików. — P. wojewoda wierzy, że niektórzy z działaczy białoruskich są oszukiwani i że wbrew woli w szeregi organizacji przez nich prowadzonych wkładają się szkodliwe żywioły, temniemniej jednak nie

O naszych sprawach.

Pokłosie prasowe.

«Krynica» organ białoruskiej chadecji redagowany przez księży Białorusinów, w ostatnim numerze zastanawia się nad przyczynami wzrostu «Hromady». Zdaniem «Krynicy» przyczyną te są następujące:

«Pierwszą przyczyną tego masowego ruchu (Hromady) jest ucisk i znęcanie, się jakie stosuje w ciągu 7 lat do Białorusinów polska administracja, panowie i rząd polski. Niema takiej krzywdy jakiejby Białorusini w Polsce nie doświadczili: bito ich do śmierci, sadzano tysiącami do więzień (Nowogródzka obława), sądzono za byle co po kilka lat ciężkiego więzienia, sądzono wszystkich zaczynając od chłopów białoruskich, a kończąc na księżach Białorusinach, odbierano z pod nosa biednego Białorusina ziemię i oddawano ją osadnikom wyzywano różnemi słowami naród białoruski, słowem zrobiono życie w Polsce jedną katorgą albo chińską niewolą. Wystarczyło tylko powiedzieć, że się jest Białorusinem aby ścigani na siebie znęcanie się w szeregach policji i nawet oskarżenia o antypaństwową robotę... A wtedy, ach wtedy bywało wszystko... Niech powiedzą o tem ścisły różny posterunków i arezów...»

To znęcanie się tedy będzie pierwszą przyczyną masowej organizacji Białorusinów. Przyczynę tę można nazwać gniewem narodu.

«Ale oprócz tego są jeszcze inne: bezrobocie białoruskiej inteligencji osobliwie prawosławnej. Inteligencji tej jest dużo, jest jej więcej niż komukolwiek może się to wyowaać — liczy ona tysiące. Inteligencję tę na służbę w Polsce nie przyjmują, a jeżeli gdziekolwiek i przyjęto to niebawem została stamtąd wygnana. Ta oto inteligencja stanęła na czele narodu i go prowadzi... Dokąd? Sama tego nie wie, ale tylko to jest rzeczą pewną, że prowadzi dalej od Polski bo tu życia niema...»

«Poprostu oczom wierzyć się nie chce, aby podobna demagogia znalazła miejsce w organie księży katolickich, którym przedewszystkiem zdaje się leżeć na sercu powinno szerzenie wzajemnej miłości, łagodzenie antagonizmów nie zaś ich żartowanie. Księża redaktorzy «Krynicy» zdają sobie sprawę przecież, że przemawiając do ciemnych mas językiem demagogii ułatwiają pracę bolszewickiej «Hromadzie». Cytała powyższa utwierdza nas w przekonaniu, że walka jaką prowadzi Krynica z «Hromadą» jest pozorną w gruncie zaś rzeczy organ chadecji białoruskiej ułatwiał wyrotową robotę Łuckiewiczów i Mioteł.

Ciekawa rzecz gdzie są te tysiące inteligencji białoruskiej — o której pisze «Krynica» — zawiędzonej w swych nadziejach przez rząd polski. My znamy tylko nieliczne jednostki, które dały się skusić złudzeniem i poszły w służbę Bolszewji. Czy może «Krynica» uważa za inteligencję białoruską tych nielicznych zresztą Rosjan, którzy zamieszkując nasze ziemie zmienili swe oblicze narodowe i stali się patryjotami białoruskimi z pobudek podobnych tym które pozwolili im przedtem należeć do czarnej sotni lub innego związku «Michała Archanioła». Wszak większość czynnych «Hromadowców» z tych właśnie ludzi się rekrutuje, o tem kierownicy «Krynicy» doskonale wiedzą... S.

może tego uwzględnić i musi łepić radykalnie zło we wszystkich jego objawach.

Prócz wszelkich represji będących w mocy rządu, bardzo ważnym czynnikiem w walce z żywiołami antypaństwowymi to wciąganie ludności do normalnej i spokojnej pracy twórczej na polu gospodarczym, zwłaszcza spółdzielczości i dlatego w tym kierunku dążyć należy. Tu pole do popisu mają najróżnorodniejsze organizacje społeczne, które eliminując ze swej działalności politykę, mogą właśnie oddać ogromne usługi w znaczeniu państwowym. Z. D.

Kłopoty litewskie z Sowiecami.

GDANŃSK. 25 X. PAT. Jak podaj kłajpedzka „Morgen Stimme” rokowania handlowe litewsko-sowieckie nie posuwają się tak gładko jak tego się spodziewano. Moskwa nie wykazuje chęci uwzględnienia żądań litewskich. Żąda ona, aby Litwa kupowała w Rosji towarów za 30 milionów rubli rocznie nie chcą jednak wiązać się do zakupu odpowiedniej ilości towarów litewskich.

Również lotewska agencja telegraficzna donosi o piętrzących się trudnościach w toku rokowań handlowych litewsko-sowieckich, przyczem stwierdza, że w Kownie panuje z tego powodu nastroj przygnębienia. W kołach rządowych i w Sejmie mówi się o możliwości nieratyfikowania układu o nieagresji.

Sowiecka prowokacja białoruska

Z Rygi donoszą: Przed kilku dniami moskiewskie „Izwiestja” zamieściły wiadomość jakoby Białorusini lotewscy zwrócili się do rządu białoruskiej republiki sowieckiej z prośbą o zarezerwowanie miejsc na mińskim uniwersytecie białoruskom dla Białorusinów lotewskich. W związku z tą wiadomością szereg białoruskich organizacji na Łotwie zamieścił w pismach sprostowania, że podobnych prośb do Mińska nie wysłano, a wiadomość «Izwiestji» jest zwykłą prowokacją, mającą na celu wzbudzenie nieufności Łotwy do białoruskiej mniejszości tu zamieszkałej.

Min. Ulmanis jedzie do Tallina.

Z Rygi donoszą: W najbliższym czasie udaje się do Tallina minister spraw zagranicznych Łotwy p. Ulmanis, który odbędzie dłuższą konferencję z ministrem spr. zagr. Estonji na temat różnych spraw bieżącej polityki zagranicznej, zwłaszcza zaś dotyczących unji celnej.

Sowieci nie chcą uznać Loreteja.

Z Rewla donoszą: w związku z naznaczeniem Loreteja na stanowisko posła w Moskwie, odbyło się tu szereg posiedzeń rady ministrów, gdyż wynikiły poważne przeszkody ze strony sowieckiej. Krązą pogłoski, że rząd Sowieciów nie zgodzi się na nową nominację. Prasa sowiecka wiąże imię nowego posła z rzekomym zamachem przygotowywanym jakoby przez Estonję na b. posła Brka.

Regulacja transportu węgla.

GDANŃSK, 25—X. PAT. Tutęjsza prasa niemiecka komunikuje wydane przez rząd polski zarządzenia w sprawie uregulowania transportu węgla. Podnosi z zadowoleniem surowe przepisy zawarte w tych zarządzeniach, zaznaczając, że będą one niewątpliwie powitane przychylnie we wszystkich krajach utrzymujących stosunki handlowe z Polską.

Straszliwe trzęsienie ziemi na Kaukazie

300 osób zabitych.

MOSKWA (A. W.) Dnia 22 b. m. około godz. 1.30 wieczorem nawiedziło okolice Leninakana (dawn. Aleksandropol) na Kaukazie wielkie trzęsienie ziemi, trwające około 3 minut. Skutkiem katastrofy przeszło połowa wszystkich domów mieszkalnych w powiecie leninakańskim została zburzona, pozostałe zaś silnie uszkodzone. Liczba zabitych dochodzi do 300 os. Szereg ulic w Leninakanie jest skutkiem zasypania gruzem nie do przebycia. Spornie akcję ratunkową. Wszystkie wieś w okolicy miasta zostały zburzone, co utrudnia komunikację telegraficzną z Erywaniem zerwana. Ognisko katastrofy znajduje się w okolicy 180 km. od Tyflisu na południe w stronę Leninakanu. W większej ilości ofiar zdołano uniknąć tylko przez to, iż po pierwszym wstrząsie mieszkańcy wybiegli z domów i noc spędzili na placach miejskich i polach, pod miastem. Późnym wieczorem odczuł lekki wstrząs, trwający około 10 sek. w Batumie.

Zawierucha śnieżna w Polsce.

WARSZAWA 25 X. PAT. W ciągu dnia wczorajszego i nocy dzisiejszej silne opady śniegu miały miejsce w Zagłębiach węglowych dyrekcji kolejowej katowickiej i warszawskiej. Śnieg połączony z zadykują spowodował zaburzenia w ruchu towarowym i osobowym, tak, że szeregi pociągów própiętych i osobowych przybyły na miejsce przeznaczenia z dużym opóźnieniem. W dyrekcjach kolejowych wschodnich lekkie opady śniegu nie spowodowały utrudnień w ruchu kolejowym.

ZADAJCIE WSZĘDZIE zn ne ryzyk
KALOSZE i śniegowce
„Kontinents”
trwałe i eleganckie.

Od Administracji.
Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na LISTOPAD
Konto czekowe „Słowa” w P. K. O.
Nr 80259.

Tajemnica trupa w wazle.

W procesie Królikowskiego ukończono już właściwie badania świadków i śledztwo sądowe uznać można za zamknięte. Można więc śmiało powiedzieć, iż operujemy już całym materjałem sprawy. Mamy całokształt zeznań świadków, wszystkie ekspertyzy i dokumenty i ogólne doświadczenie plebsu mozołnych dni rozpraw sądowych. Widzimy zwarte kłoty poszaki i nieliczne znaki zapytania, które nie są jednak w stanie przekreślić całego gmachu oskarżenia.

Przez pięć dni przypatrzyliśmy się podługiemu i urobiliśmy już sobie pojęcie — wszystko jedno czy odpowiadające rzeczywistości — o jego psychice. Ten chłodny, doskonale panujący nad sobą, człowiek, o poturnej twarzy i mocnym, niemiłym spojrzeniu nie budzi w nas najmniejszej sympatii. Wiemy już z pewnością, iż tego rodzaju człowiek umie doskonale ukryć wszystko to o czem właśnie chęłbyśmy najbardziej wiedzieć. Wykazuje objętość w stosunku do wszystkiego, co się dzieje na sali sądowej. Jest zawsze jednakoowy bez względu na to, czy zeznania świadków są korzystne dla oskarżenia czy też zostawiają lukę, dogodne dla obrony. Nie wykazuje cienia nawet wstyd, gdy omawiane są najbardziej intymne jego sprawy osobiste, ani nie ujawnia wzruszenia, kiedy przed krakami sądowymi staje jego matka.

Przeszło oskarżonego też nie może pozostać bez wpływu na urobienie sobie o nim poglądu.

Dawny konfident Felopolizei za czasów okupacji, denuncjujący przed władzami niemieckimi obywateli polskich i znany zarazem jako łapownik, któremu trzeba się było sowiecie opłacać, nie może liczyć na żadną sympatię.

Choćby wszystkie momenty są może z punktu widzenia zagadki obecnej rozprawy niebardzo istotne, to jednak odgrywają one w każdym procesie kryminalnym dużą rolę i mają znaczenie przy wyrokowaniu.

Gdyby na ławie podsądnych nie siedział Królikowski, to w zbrodni oskarżonego uwiaryżyć byłoby o wiele trudniej.

Tymczasem w tym wypadku powołano wanie zwłok nie wydaje się nam nieprawdopodobnym. Myślimy raczej tylko o tem, jaki cel mógł mieć podający, dokonujący zabójstwa. Czy dla kilkunastu złotych ten człowiek zdolny do szantazu i przynij i obrony urzędnik, mający pod swoją pieczę stałe dość znaczne kwoty pieniężne; czy dla tych kilkunastu złotych, jakie mógłby uzyskać po sprzedaży futra i pierścienia Michałowskiej — transakcja niebezpieczna!

Królikowski zdecydowałby się na zabójstwo? Oto pytanie, które słychać było ciągle w kuluarach sądowych podczas ostatnich dni rozpraw. I bardzo wielu przypuszcza raczej, iż ten niewątpliwie zdegenerowany osobnik, nałozowy kokainista, pod wpływem może kokainy i w związku z momentami natury seksualnej udułł Michałowską, a potem w celu zatarcia śladów zbrodni powalartował jej zwłoki. Inni wysuwają hipotezę, iż oskarżony dał Michałowskiej dużą dozę kokainy i wspólnie się z nią narkotyzował, a gdy Michałowska uległa zatruciu i nagłe umarła, Królikowski zastochowany tym wypadkiem zdecydował się na rozkaśkowanie zwłok. Hypoteza a bardzo mało jednak przekonująca.

O tem wszystkim jednak nie dowiemy się pewnie nigdy i tajemnica zwłok Michałowskiej zostanie zagadką.

Dzień wczorajszy nie wnioł już nic nowego do sprawy. Koło poszaki stało się tylko jeszcze bardziej zwarte a ust-py oskarżenia, mogące budzić pewne wątpliwości przestaly nas już razić.

Przekonaliśmy się z zeznań świadka kpt. Galusa, iż oskarżony posiadał specjalną przepaskę, na oskarżenie której mógł wynosić z cyfadyki bez rewizji paczki i wazły. Wy-niesienie węg części zwłok mogło się odbyć zupełnie niespostrzeżenie.

Zeznał sw. Sadowskiej, która nocowała w kuchence narzeczniko mieszkanca podsądnego i która miała słyszeć jakiej krzyki i jęki w pokoju Królikowskiego, straciła na wartości dla oskarżenia. Okazało się bowiem w dniu wczorajszym, iż miało to miejsce w drugiej połowie lutego.

Pewna rozbieżność — dogodna dla obrony — stwierdzona wczoraj została i między zeznaniami św. Pieniązka i jego żony i zeznaniem jubiera, u którego oskarżony miał jakoby zamienić swój pierścionek na nowy, znacznie droższy, w pierwszych dniach marca. Pieniązka oskarżył jednak wczoraj, iż jeszcze 19-go marca Królikowski miał swój, stary pierścionek, i że zamienił go dopiero znacznie później.

Szczegół ten nie ma jednak istotnego znaczenia dla oskarżenia.

TRZY INTERVIEW.

U Hindenburga. — U marszałka Czang-Tso-Lin. — U Rabindranatha Tagore.

Berliński korespondent wiedeńskiej «Neue Freie Presse» p. George Viereck był temi dniami przyjęty na prywatnym posłuchaniu przez prezydenta Republiki Niemieckiej, b. palladyna cesarza Wilhelma II-go, bohaterazwycięzce z nad Niemców Mazurskich, dziś jeszcze w Niemczech najpopularniejszego człowieka.

Prezydent Hindenburg liczy dziś sobie 80 wiosen i «trzyma się» doskonale. Nic w nim «starczego». Chód powolny ale spokojny; czerstwość na twarzy; umysł jasny. Nawet powiedział wolno, że prezydentura, wymagająca bądź co bądź nieustannego fizycznego wysiłku i dająca sporo zajęć — odmłodziła Hindenburga, który bezpośrednio po wojnie był się już usunął.

Pierwszy z rana składa mu zazwyczaj raport sekretarz stanu Meissner referując „pocztę”, bezpośrednio potem szef wydziału prasowego Kiep referując obszernie «prasę» poranną krajową i zagraniczną. Codziennie składają mu raporty kanclerz i minister spraw zagranicznych. Bardzo często przyjmuje Hindenburg postów państw

owych. Prawie go nie opuszcza pies faworyt Rolf.

Hindenburg doskonale prowadzi konwersację ale też i słucha wyśmienicie, co, jak wiadomo, wielką jest towarzyską zaletą. Słuchać mówiącego nieuważnie jest często notoryczną impertynencją. Hindenburga uwagi są a la Bismarck: zawsze jasne i wyraziste, często epigramatyczne.

Rezydencje prezydenta Republiki Niemieckiej w starym pałacu przy Wilhelmstrasse, w którym mieszkał szef kancelarii i cywilnej b. cesarza. Gabinet pracownia prezydenta: obszerny, o wysokim suficie. Meble monumentalne, ogromne fotele «kiubowe» także sofa, potężne szafy z książkami a dopieroż biurko! Ogromne a widać zaraz, że nie «od parady». Zawalone papierami; ślad wyteżonej pracy najwzdolniejszej. Zresztą tuż na ścianie, oprawny w ramki, ręką jeszcze ojca Hindenburga skreślony, datum pismem napis: Ora et labora — módl się i pracuj. U okna portret Bismarka (kopja z Lenbacha), na innej ścianie batalistyczny obraz Schweringa — i para jeszcze batalistycznych kompozycji. Sam te obrazy wybrał do swego gabinetu Hindenburg z berlińskiej Nationalgalerie. Trzeba nie zapominać, że Hindenburg pozostał żołnierzem

do szpiku kości.

Cesarz zwolnił go z przysięgi. Stary feldmarszałek z czystem sumieniem złożył przysięgę Republice i ręczył można głową, że podobnie jak pierwszeń nie złamał przysięgi tak i drugiego nie złamał. Dlatego właśnie monarchistom niemieckim jest nie na rękę pozostawianie Hindenburga na wiecie wpływowym stanowisku prezydenta Republiki. Dopóki on zajmuje je stanowisko głowy państwa, nawet mowy być nie może o zmianie regimelu.

A jak się rzekło: Hindenburg wprawa w podziw wytrzymałością, fizyczną. Często po dniu nader pracowitym siada do pociągu, noc spędza w wagonie a nazajutrz rano, całkiem świeży i rześki — spełnia nieraz bardzo uciążliwe reprezentacyjne obowiązki, słucha całego szeregu przemówień i sam przemawia. Autorytet jego jest prawie bezgraniczny a wpływ ogromny. Prezydent Republiki Niemieckiej wybierany jest na lat siedem.

Marszałek Czang-Tso-Lin rezyduje w Mukdenie w samym środku miasta. Kamienica całkiem europejska trzyniętrowa. Dokola dziedzińce całkiem w chińskim stylu i wysoki mur od-

działający rezydencję od reszty świata.

Ciekamy na audjencję — opowiada korespondent «Frankfurter Zeitung» p. Hayden — w obszernym pokoju bogato dekorowanym kością słoniową i czarną laką. Przepiękne dwa zegary.

Po dziesięciu jakich minutach wchodzi do poczekalni człowiek do słowne małżonki, najwyższej półtora metra mógący mieć wzrostu; drobna ręca, drobne nóżki, ostre rysy, ślad czarnych wąsów, i lysina. Długi na nim jakby habit niebieski jedwabny, woszywany; na nogach czarne pantofle.

To marszałek Czang-Tso-Lin we własnej osobie.

Podczas rozmowy, prowadzonej w pośrednictwem tłumacza marszałek wciąż ma coś do czytania z niedużą, jak on sam, srebrną «na wodzie» fajeczką. To nacięnię szczytły tytoniu to zapali zwinęty w trąbkę papier; improwizowany fidibus zgłasnie; marszałek znów zapala nowy papirek (wciąż prowadząc nieprzerwanie konwersację). Fałczek paru pociągnięciem wypalił — i momentalnie berze się do ponownego jej napychania. Potem fajeczkę czyści. I tak w kółko.

Na wszystkie zapytania odpowiada marszałek faktycznie jedno i to samo: — Ja jestem przedmurzem świata

chroniącym go od inwazji bolszewickiej. Do politycznych spraw w Pekinie nie mięszam się. Mam w głowie tylko wytepienie armji czerwonej, jak ja nazywam naszą armję «narodową», która wszelkiego rodzaju posiłki otrzymuje od rządu sowieckiego.

To jak refren wraca marszałkowi wciąż na usta.

Od dziesięciu już lat marszałek Czang Tso Lin panuje w Mandzurji jak najautentyczniejszy despotą militarny. Na ostrzu szabli zwycięzkiej cała jego władza. Zdobyl kraj niesłychanie żyzny, samowystarczalny, bogaty i — niechże kto spróbuje wyrugować go z Mandzurji! Dla armji swojej ma żywność i prowiantu wzbóli. Władze cywilne są powolne każdemu jego skinięciu; jego generałowie rządzą w Mandzurji jak satrapowie. Boją się go wszyscy jak ognia.

Marszałek Czang Tso Lin prawie nie opuszcza swej rezydencji pilnie strzeżonej w dzień i w nocy. Gdy ukaze się na ulicy, sklepy są zamknięte, ludność ma rozkaz nie wychodzić z domu; okienkie mają być zamknięte. Pustą całkiem ulicą jedzie marszałek w opancerzonym samochodzie konwojowanym przez policjantów na rowerach. Koleją nigdy nie jedździ inaczej jak ekstrapociągiem z eskortą do 2000 żołnierzy; nigdy mniej. Zyje pod nieustannym strachem, że go zamordują.

Marszałek ma sześć żon i trzynastoro dzieci — co dla domowego szczęścia powinno mu kompletnie wystarczać. Ostatni, siódmy z rzędu syneczek jest jeszcze przy piersi matczynnej.

Rabindranath Tagore, wielki hinduski poeta i filozof, peregrynuje po Europie. Niedawno był w Wiedniu; obecnie wybrał się do Warszawy a jeżeli zabiegi niektórych osób zamierzony odnosią skutek, nie jest wykluczona wycieczka Rabindranatha Tagore — do Wilna.

Do Wiednia przybył z Pragi gdzie gościem był indolog praskiego uniwersytetu a zarazem swego wielkiego przyjaciela prof. Winternitz.

Powitali go na dworcu kolei przedstawiciele prasy wiedeńskiej i wiedeński jego przyjaciele, których ma sporo nad pięknym modrym Dunajem. Między nimi był np. indolog uniwersytetu wiedeńskiego prof. Geiger. Tu u nas w Wilnie bodaj, że nie znamy żadnego indologa, któryby na dworcu kolei Rabindranatha Tagore mógł powitać. Ale nie wszędzie prze-

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHOBNICH

W sprawie Banku Rolnego.

(Wywiad z M. Rem Reform Rolnych, d. rem W. Staniewiczem)

Minister Reform Rolnych p. W. Staniewicz udzielił w rozmowie z przedstawicielami prasy nast. wyjaśnienia o działalności Państwowego Banku Rolnego.

W związku z akcją oszczędności budżetowych pomoc kredytowa ze strony Państwa dla gospodarstw rolnych nie może być w chwili obecnej tak wydatna, aby czyniła zadość potrzebom gospodarstw drobnego rolnictwa. Zmniejszenie bezpośredniego udziału państwa w akcji kredytowej spowodowało zwiększenie znaczenia Państwowego Banku Rolnego, które obecnie przypada w całości na jego udziału zarobno w zakresie wykonania reformy rolnej, jak i zapewnienia warunków dla pomyślnego rozwoju drobnego rolnictwa. W pierwszym zaś rzędzie stworzenie dogodnych kredytów dla grup ekonomicznych słabszych, zwłaszcza dla gospodarstw nowo powstałych z parcelacji musi być polinij dążeń B.R. To też dla spróśowania powyższym wymogom posiada doniosłe znaczenie uruchomienie i zapewnienie w jaknajszerszej mierze możliwości dla niego kredytu w listach zastawnych B.R. Przystępując przeto do urzeczywistnienia zakreślonego planu, Ministerstwo zapoczątkowało w ostatnich tygodniach akcję zwiększenia obiegu i podwyższenia kursu listów zastawnych. Prace w tym kierunku przedsięwzięte spowodują osiągnięcie większego rozwoju kredytu rolnego, a zarazem sprowadzą dogodniejsze warunki spłaty dla wierzycieli Banku. Podkreślić w tym miejscu wypada iż Ministerstwo, dążąc do potanienia kredytu, ostatnio opracowało projekt rozporządzenia o uproszczeniu trybu szacowania drobnych gospodarstw w wypadkach przyznawania im pożyczek bankowych. Łącznie ze wspomnianą wyżej akcją M.wo idąc w kierunku oparcia wzmiankowanego kredytu na listach zastawnych, rozpoczęto starania, aby listy te przyjmowane były przez władze skarbowe na poczet podatku majątkowego z zapewnieniem im dogodniejszych warunków rozrachunkowych. Ugię w ten sposób charakteru listów zastawnych, niewątpliwie wpłynie na zwiększenie obrotu i potanienie kursu listów zastawnych.

Wyluszczyć należy, iż uproszczenie trybu szacowania drobnych gospodarstw, ubiegających się o pożyczkę państwową, ma duże znaczenie dla ułatwienia i potanienia kredytu. Dotychczasowy bowiem system indywidualnego szacunku gospodarstw, dokonywany przez specjalnie w tym celu wysyłanych na miejsce taksatorów, podrażał znacznie odnośne koszty, powodując tą drogą nadmierne obciążenie wierzycieli, zwłaszcza właścicieli gospodarstw drobnych. Zgodnie też z opracowanym przez M.R.R. projektem rozporządzenia, szacowanie gospodarstw będzie się odbywać na podstawie ogólnych norm szacunkowych, ustalonych dla pewnych charakterystycznych ekonomicznych jednostek terytorjalnych. W ten sposób zostanie usunięty indywidualny szacunek, jako wysoce nie ekonomiczny system szacunkowy, a co za tem idzie i zbędny.

W dziedzinie naprawy ustroju rolnego zamierza M.R.R. w pierwszym rzędzie wyzyskać akcję kredytową B.R. w kierunku przeprowadzenia racjonalnej komasacji gruntów, połączonej z jednoczesnym upelnorolnieniem scalaných gospodarstw karłowatych. Uruchomienie kredytów na kupno ziemi ze strony posiadaczy scalaných gospodarstw karłowatych, będzie najskuteczniejszym środkiem na poparcie akcji komasacyjnej. Brak bowiem tych kredytów jest czynnikiem hamującym

rozwoj komasacji, która na niektórych terenach kraju występuje w znacznym rozmiarze. Przy scalanii gruntów łącznie prowadzonych z upelnorolnieniem odnośnych gospodarstw B.R. polegać będzie przeważnie na pośredniczeniu w nabyciu obszaru niezbędnego na upelnorolnienie gospodarstwa w drodze zawarcia umowy przyrzeczenia kupna — sprzedaży z właścicielem sprzedawanego obszaru. Następnie obszar ten (w częściach idealnych) nabywać będą od Banku właściciele gospodarstw scalaných wymagających upelnorolnienia w drodze umów przyrzeczenia kupna — sprzedaży; cały zaś obszar, kupiony przez Bank, włączony zostanie do obszaru scalania i następnie ulegnie podziałowi w odpowiednim stosunku do poszczególnych odnośnych gospodarstw.

Jednocześnie M.R.R. pragnąłby ułatwić parcelację uruchomio na mocy przepisów z dn. 12 VII. 1926 r. (Mon. Pol. Nr. 234 z dn. 12 X. 1926 r.) kredyt w listach zastawnych dla właścicieli parcelowanych majątków. Kredyt ten umożliwiłby nabycie ziemi na dogodnych warunkach przez przyjęcie wraz z nabytą parcelą zobowiązania do spłaty części pożyczki, zaciągniętej w B.R. przez właściciela parcelowanego obszaru na pokrycie ciążących na nim wierzycielności.

Dla jaknajszerszego udostępnienia ludności rolnej korzystania z akcji B.R. Ministerstwo zamierza zwiększyć na prowincji ilość oddziałów Banku. W najbliższym czasie obok już istniejących agend w Poznaniu, Wilnie i Łwowie otworzone zostaną oddziały Państw. Banku Rolnego w Łucku i Grudziądzu, o uruchomienie których od dość dawna starała się miejscowa ludność rolnicza.

KRONIKA MIEJSCOWA.

(o) Podstawy wymiaru przy podatku obrotowym. Władze podatkowe opierają się dotychczas przy wymiarach podatku obrotowego bardzo często na błędnie zrobionych wyciągach, czy to z ksiąg instytucji państwowych, czy też prywatnych. Wyciągi te stanowią dla władzy skarbowej nietykalną świętość, której poszkodowany podatnik nie może obalić, już choćby z tego powodu, że tych wyciągów nie zna. Wszelkie próby o wydanie podstaw wymiaru władza podatkowa dotychczas załatwiała odmownie. Było to, oczywiście rzecz, bardzo wielką krzywdą dla podatników.

Obecnie zarządziło min. skarbu, aby władze skarbowe na żądanie strony, celem umożliwienia płatnikom należytego uzasadnienia odwołania, udzielały informacji o konkretnych danych, dotyczących obrotu, na których ten wymiar był oparty. Za konkretne dane nie uważa się materiału, zebranego w drodze urzędowych dochodzeń z rzeczoznawcami, lecz wyciągi materiału, zebrany w myśl art. 44, 47 ustawy o podatku przemysłowym, t. j. materiału, uzyskanego na podstawie informacji, zebranych w instytucjach rządowych, samorządowych i prywatnych na podstawie ksiąg handlowych, zapisków, czy też innych dokumentów.

Informacji tych nie może płatnik wymagać pisemnie, lecz urząd skarbowy będzie ich udzielał w drodze jak najkrótszej na ustne żądanie płatnika.

Wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych. Według „Wiadomości Statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego” Nr 19 wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych w Województwie Wileńskim wynosiły na jednego mieszkańca wydatki rzeczywiste — 198, wydatki zycyjne — 145, podatek bezpośredni, opłaty pośrednie, składki specjalne — 209, podatek bezpośredni — 094.

(o) Zebranie pełnomocników towarzystwa Kredytowego m. Wilna. Dnia 24 października, pod przewodnictwem dr. B. Safarewicza, w obecności delegata Min. Skarbu p. Bielunasa, odbyło się zebranie pełnomocników t-wa Kredytowego m. Wilna.

Zebrał powołano następujące uchwały: 1) przystąpić do wznowienia działalności t-wa; 2) przystąpić do wznowienia kasowej tyczącej komisji i uchwały preliarar do końca b. r.; 3) zarejestrować dotychczasowy statut z zaprowadzeniem pewnych zmian, dostosowanych do obecnego ustawodawstwa i potrzeb obecných; 4) zatwierdzić opracowany przez Komisję tymczasową plan konwersji pożyczek i listów zastawnych t-wa.

Następnie odbyły się wybory. Do rady nadzorczej zostali powołani: na prezesa: Michał Łukaszczyk, zastępca starosty pow. Wileńskiego-Trockiego, na członków: senator Br. Krzyżanowski, dr. Safarewicz, p. Solc i p. Cholew.

Do zarządu: na prezesa p. Br. Izycki, Herman, na dyrektorów pp. A. Zasławski i A. Kabacznik, na zastępców dyrektorów dr. Sejfer i p. Poptawski.

Do komisji szacunkowej: inż. Cholew, D. Moksiewicz i Karas.

WTOREK 26 DZIS Ewarysta m. Jutro Sabiny i F.

Spoprzedzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 25-X 1926 r.

Ciepłota średnie } 760
Temperatura średnia } -1
Opad za dobę w mm. } -
Wiatr przeważający } -

Uwagi: Śnieg, pochmurno, deszcz tendencja barometryczna: stan niestabilny lecz na ogół wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

(i) Służbowy wyjazd p. wojewody Wł. Raczkiewicza. W dn. 24 bm. wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz. Powrót p. wojewody oczekiwany jest w środę dnia 27 bm.

(i) Kto będzie administrował drogami państwowymi w Wilnie. Celem dokonania rozgraniczenia kompetencji urzędu inżyniera pow. Wileńskiego Trockiego i magistratu m. Wilna w zakresie administrowania odcinkami dróg państwowych na terenie wielkiego m. Wilna, odbędzie się dnia 28 bm. w urzędzie wojewódzkim konferencja w tej sprawie z udziałem przedstawicieli magistratu, starostwa powiatu Wileńskiego Trockiego i wydziału samorządowego.

(i) Pensje za listopad wypłacane będą 31 b. m. Izbą Skarbową otrzymała okólnik ministra Skarbu, że termin placenia pensji urzędnikom i wojsku za listopad wyznaczony został na dzień 31 bm. z racji tego, że dzień 1 XI wypada w dniu Wszystkich Świętych. 30 bm. poszczególni płatnicy otrzymają potrzebne im do wypłaty sumy.

(i) Zmiana adresu. Wydział zdrowia przy urzędzie wojewódzkim mieszczący się obecnie na parterze gmachu wojewódzkiego przeniesiony został na drugie piętro (gdzie dawniej był okręgowy urząd policji p. litycznej). Pokoje zajmowane dotychczas przez wydział zdrowia przeznaczone zostały dla agencji PAT.

(h) Zmiany na stanowiskach w policji. Dotychczasowy komendant szkoły policyjnej w Wilnie p. Lipski wkrótce odjedzie do Łodzi, gdzie obejmie także stanowisko. Komendantem szkoły policyjnej w Wilnie zostanie p. kom. Stadler.

SAMORZĄDOWA

(o) Budżety gminne. Zarządy gminne pow. Wileńko-Trockiego przedłożyły już Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia budżety gminne na rok 1927, obejmujące okres od stycznia do 31 grudnia, w ogólnej sumie wszystkich 18 gmin 564806 zł. 76 gr., a wobec tego, że na przyszłość rok budżetowy obejmować będzie czas od 1-go kwietnia 1927 r. do 31 marca 1928 r., uchwalone już przez rady gminne budżety na rok 1927 będą obowiązywać od 1 kwietnia 1927 r., obecnie zaś rady gminne, w myśl zarządzenia władz uchwały budżety na 1-szy kwartał 1927 r. Na pokrycie wydatków w tym kwartale czerpane będą dochody: 1) z ewentualnie nadwyżki dochodów nad wydatkami w r. 1926, 2) z zaległości podatkowych z r. 1926, 3) z wpływów bieżących, przypadających w tym czasie z mocy samego prawa lub też na podstawie prawnych uchwał finansowych.

Budżety gminne o ile nie przekroczą 1/4 poszczególnych wydatków z roku 1926, względnie nie wprowadzą nowych źródeł dochodów, będą przesłane władzy nadzorczej jedynie do wiadomości, w razie przeciwnym będą podlegać zatwierdzeniu.

Termin zatwierdzenia budżetu na rok 1927 na razie przez Wydział powiatowy nie został ustalony.

Do komisji rewizyjnej: pp. Kowalski, Jastrzębki, Beniśawska, Gorfinkel i Magida.

GIEŁDA WARSZAWSKA

25 października 1926 r.

Dewizy i waluty:	Transz.	Sprr.	Kupno
Dolary	9,00	9,02	8,98
Holandia	360,-	361,80	360,80
Londyn	43,69	43,80	43,58
Nowy-York	9,00	9,02	8,98
Paryż	28,10	28,07	27,93
Praga	26,72	26,78	26,66
Szwajcaria	174,10	174,53	173,67
Wiedeń	127,25	127,67	126,91
Włochy	40,65	40,75	40,55
Belgia	25,30	25,35	25,24
Sztokholm	241,30	241,90	240,70

Papiery wartościowe.

Polityczna dolarowa	73,50	(w złotych)	643,50
kolonowa	87,00	—	—
5 pr. pożyczk. konw.	45,75	—	—
— proc. listy zast.	—	—	—
ziemskie przedw.	37,75	37,50	—

KRONIKA

skiego, posiedzenie sejmiku pow. Wil. Trockiego. Po odczytaniu sprawozdania z działalności Wydziału Powiatowego, jak i komisji rewizyjnej za ubiegłe 9 miesięcy, wybrano nowy skład komisji rewizyjnej.

Następnie uchwalono wniosek w sprawie zwiększenia etatu o jednego pracownika w Wydziale Powiatowym. Uchwalono również ochronę w Czarnym Borze przed pod zarządek sejmiku. Doład ochrona ta była zarządzana przez grono straż i sejmik opłacał na utrzymanie każdego dziecka po 30 zł miesięcznie.

Pozatem wniesiono opłaty podatku samorządowego od rowów i zmniejszono wysokość kar pobieranych za zwłokę od opłat podatku drogowego z 4 proc. na 2 proc. od skłki.

W końcu uchwalono wydzielić 1 hektar ziemi przynależnej do szkoły rolniczej w Bukiszkach pod budowę gmachu szkolnego.

Na tem posiedzenie zakończono.

(o) Likwidacja przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Gminy pow. Wileńskiego Trockiego na skutek zarządzenia władz zorganizowały komisje likwidacyjne dla przeprowadzenia likwidacji przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych w składzie, przewidzianym w art. 2 rozporządzenia 1-go Min. Spr. Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1926 r., a mianowicie: pisarza urzędu gminnego oraz 2 ch członków i 2 ch zastępców, powołanych przez rady gminne. Zorganizowane komisje już przystąpiły do wykonywania obowiązków, wskazanego w wspomnianym rozporządzeniu.

MIEJSKA

(x) Zapomogi miejskie. Magistrat m. Wilna wyasygnował w dniu wczorajszym 3.000 zł. dla kuchni Nr. 1, tytułem subdyjji za wydawane obiady w m. c. u. październiku r. b.

(x) Jedmowna odpowiedź na żądania zw. właśc. nieruchomości. Jik już donosiliśmy związek właścicieli nieruchomości m. Wilna złożył w swoim czasie do Magistratu prośbę o zmianę zasad udzielania zezwoleń kominiarzom na wykonywanie swego zawodu, oraz przedłużenie terminu wycieru kominów z dwóch miesięcy na trzy.

W powyższej sprawie komendant wileńskiej strazy ogniowej p. Wali-góra, w myśl ustalonych zasad przez specjalnie do tego powołaną komisję, przesłał do Magistratu pismo, w którym podkreślił nieuzasadnione motywy podane przez wyżej pomienioną komisję, prosząc przytem Magistrat o nieuwzględnienie żądań tego związku. Obecnie dowiadujemy się, iż Magistrat, przychylił się do zdania p. Wali-góry prośbie związku właśc. nieruchomości w Wilnie nie zadośćuczynił.

(o) Sprawa skandalizowana ul. Holenderski i Letnie będzie rozstrzygnięta na połączeniem posiedzeniu miejskich komisji finansowej oraz do spraw technicznych, urzędów miejskich i rozbudowy we wtorek, dnia 26 października.

(o) Posiedzenie miejskiej komisji rewizyjnej. We środę, dnia 27 października, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji rewizyjnej z udziałem rzeczoznawców w sprawie interpelacji radnego W. Studnickiego w przedmiocie nabycia dla elektrowni miejskiej przetwornicy i ewaporators.

(t) Nowy szpital Towarzystwa Przeciwgruźliczego. Wileńskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze zwróciło się do Magistratu m. Wilna z propozycją oddania Towarzystwu drewnianego baru na Zwierzyniecu, gdzie obecnie mieści się przytułek dla dzieci chorych na gruźlicę.

Towarzystwo projektuje zorganizowanie w tym baraku szpitalu dla chorych na gruźlicę — prąkujących w celu izolowania ich ze środowiska zdrowego i leczenia według najnowszych zasad.

Towarzystwo zaproponowało ze swej strony remont baru, organizację, administrację, natomiast miasto musiałoby dać światło, opał i żywność dla chorych na warunkach o-mówionych. Szpital ten obliczony był by na 50 osób.

Na pomoc skrzydlatemu koledze.

Onegdaj wylądował na lotnisku w Porubanku, przyniżył z Warszawy w aparacie «Breguet» lotnik kpt. Stachoch. Po parugodzinnym postoju kpt. Stachoch odleciał do Rygi. Lot ten został przedsięwzięty w związku z zepsuciem się jednego z naszych „aeroplanów biorących udział w locie do Estonji. Zepsuty aparat zmuszony był pozostać w Rydze. Kpt. Stachoch zapożyczony w niezbędne części za pasowe leci na pomoc zepsutemu aparatowi.

Tłum żydów chciał zamordować policjanta.

Krwawe starcie przy ul. Kijowskiej

W nocy na 24 b. m. przy ul. Kijowskiej wynikił jakiś awantura wywołana przez zebrany tłum żydów. Zaalarmowano posterunkowego V komisariatu Jana Zanderskiego. Ten przybył natychmiast do miejsca skandalu, kolo domu Barańczykowa. W czasie interwencji, stanowisko policjanta niepodobalo się awanturnikom, którzy otoczywszy go siłem kolem, rzucili się nań następnie z pałkami i piściami. Wobec ogromnej przewagi, policjant zmuszony był przyjąć postawę obronną i z wydobytym narzędziem odparł ataki koba. Nagle z tłumy padly dwa strzały. Jedna z kul przeleciała obok, zaś druga raniła posterunkowego w nogę. Wówczas Zanderski widząc z postawy tłumy, że grozi mu niechybna śmierć o ile nie wykaże odpowiedniej energii, użył broni i strze-

lił również dwa razy w kierunku państwików, przyczem ranił Bark Jawca, zam. przy ul. Kijowskiej 56. W międzyczasie tłum urosł do ilości 100 osób (i) atakując zawzięcie stróża porządku publicznego. Zanderski, mimo rany, zdołał ukryć się w jednym z mieszkań domu Nr. 33. — Na ogłos strzałów przybyła pomoc policyjna, która położyła kres krwawej awanturze.

Napastnicy rozbiegli się, pozostawiając jedynie na placu rannego Jawca. — Należy zaznaczyć, że przybyła karetka pogotowia również napadnięta została przez opryszków, którzy wybili w niej szybę i poturbowali sanitariusza.

Spodziewamy się, że władze odniosą się z całą surowością do tego rodzaju niepoczytalnych wyryków powiedniej energii, użył broni i strze-

Kto dziś powinien stawić się do komisji przemeldunkowej.

- Do I Komisariatu, mieszkańcy ulic: Straszyna Nr 1 (Zawalna 36), 3, 5, 7, 9, 11, 13 i 15, Zawalnej Nr 38 (Szpitalna 2), Szpitalnej Nr 4.
- Do II Komisariatu, mieszkańcy ulic: Raduńska Nr 11/2 (róg Poleskiej 2), Raduńska Nr 13, 15, 17 i 19, Poleska Nr 4 (wychodzi na Tokarską), Poleska Nr 6 (wychodzi na Tokarską), Poleska Nr 10, Raduńska Nr 21, 23 i 25 (25 róg Chłodnej Chłodna Nr 8, Tokarska Nr 6 (róg Chłodnej), Tokarska Nr 12, Raduńska Nr 27, 27 a; 29 i 31, Raduńska Nr 33 (óg Brackiej) i wychodzi na Horodel), Horodelska Nr 10 i 12, Horodelska Nr 15 (róg Chłodnej), Chłodna Nr 11 i 13.
- Do III Komisariatu, mieszkańcy ulic: Tatarskiej Nr 20, 22, 24 i 26 (óg Ludwiskiej), Ludwiskiej Nr 14, Bonifaterskiej Nr 4 i 6.
- Do IV Komisariatu, mieszkańcy ulic: Kalwaryjskiej Nr 12, 14 i 16.
- Do V Komisariatu, mieszkańcy ulic: Nowogrodzkiej Nr 93, 92, 94, 95, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116 i 118, Dymarskiej Nr 19, 21, 23—40, 42, 44, 46, 48, 48 a, 50, 52, Kijowskiej Nr 49, 51, 53, 55 i 57—36, 38, 40, 42, 44, 44 a, 46, 48, 50, 52, 54 i 56, Archangielskiej Nr 57, 59 i 61, zaut. Solnego Nr 1, 3—2, zaut. Kowalskiego Nr 15, 17, 19, 21, 23—6 i 18.
- Do VI Komisariatu, mieszkańcy ulic: Filareckiej, prawa strona do Bystrzyckiego traktu, Sióstr Mitosierozia, lewa strona do Bystrzyckiego traktu, Równe Pole, cała lewa strona, Filareckiej, prawa strona od d. Grudziwiewicza do rogu ul. Sióstr Mitosierozia.

wewnętrznych przy szpitalu Św. Jankoba.

Dowiadujemy się, że Magistrat odniósł się przychylnie do tego projektu.

SZKOLNA

— Egzaminy dla eksternów z zakresu 1, 2, 5 i 7 klas szkoły powszechnej odbędą się w dniu 10 listopada 1926 r. o godz. 16ej w lokalu szkoły powszechnej Nr. 1 — przy ul. Wileńskiej 10.

Kandydaci pragnący być dopuszczeni do egzaminów winni do dnia 5 listopada 1926 r. składać podania do Inspektora Szkolnego m. Wilna z następującymi załącznikami: 1. metryka urodzenia, 2. świadectwo moralności, 3. krótki własnoręcznie napisany życiorys z podaniem przebiegu studiów, 4. ewentualnie ostatnie świadectwo szkolne, 5. fotografię, stwierdzającą tożsamość osoby. Taksy za egzamin wynoszą: z zakresu materiału naukowego szkoły 1 i 2-klasowej — 10 zł., 5-klasowej — 15 zł.; taksy te składa kandydat przy zgłoszeniu się do egzaminu.

WOJSKOWA

(t) Echa święta pułkowego 13 p. ul. Z racji święta pułkowego obchodzonego przed kilkoma dniami przez stancjonowany w N. Wilejce 13 p. ul. Wileńskich dowiadujemy się, że Marszałek Józef Piłsudski i dowódca O.K. III gen. Dzierżanowski nadesłali depesze gratulacyjne. Tekst depeszy nadesłanej przez marszałka Piłsudskiego brzmi: „Zasłużonemu w bojach 13 pułkowi ułanów, obrońcy Brześcia i Pińska śle żołnierskie pozdrowienie życząc nadal dalszej owocnej pracy dla Rzeczypospolitej”.

(t) Uruchomienie świetlicy w wiczeniu wojskowym. Zarząd wojskowego wiczenia na Antokolu chcąc dać możność żołnierzom niósącym służbę w wiczeniu milrgo i pozytecznego spędzenia wolnego od zajęć czasu postanowił zorganizować świetlicę. Na razie ograniczono się do wypisania pism i zakupienia za pieniądze otrzymane ze składek aparatu «Radio». Żołnierze przydzieleni do szpitala będą więc mogli znaleźć godziwą rozrywkę zamiast spędzać czas w Cielętniku na firciu.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

(x) Wlec stud żydów U.S.B. w sprawie nieującego „numerus clausus”. W niedzielę 24 października r. b. o godz. 8ej wiecz odbył się w sali Kregia wiecz zwołany przez studentów żydów U. S. B. w sprawie numerus clausus na tutejszym uniwersytecie.

Na wiecu tym między innymi przemawiali: poseł dr. Wygodki, przedstawiciel „Wolnomyślicieli” przedstawiciel młodzieży postępowej i cały szereg studentów żydów.

— W Tow. im. Jana Łaskiego. W niedzielę o godz. 6ej w Tow. Miłośników historii Reformacji polskiej im. Jana Łaskiego prof. K. Kolbu-

nie musi być program przyjęcia jednokow.

Towarzyszy wielkiemu poecie profesor wyższej matematyki na uniwersytecie w Kalkucie Machalanobis z małżonką tudzież redaktor naczelny wychodzącej w Kalkucie „Modern Review” p. Chatterji. Ssm Tagore nie inaczej ukazuje się publicznie jak w rodzaju sutego szafiroka indyjskiego. Turban na głowie, patryarska siwa broda—budziły w Wiedniu natrętą ciekawość tłumów ulicznych.

Mieszkał Tagore w Wiedniu w Hotelu Imperial (jednym z najwspanialszych w Europie).

W obecności się jest niesłychanie ujmujący; niezmordowanie odpowiada na wszelkie pytania. Umilowana przezeń idea jest zbliżenie kultury Wschodniej z Zachodnią. To jest cel, dla którego założył szkołę w Szantniketan, odległą na 90 mil od Kalkuty. W szkole tej propagowana jest miłość dla całej ludzkości; zaszczepiany jest w dusze uczniów najczystszy altruizm.

lem się obcować z przyrodą, rozumieć ją i kochać. A dopiero gdy mnie ojciec zabrał z sobą w Himalaje! Niezatarłe wyniosłem wrazenia z tych gór olbrzymich, bezdennych przepaści, z puszczy tajemnicznych... Szkolne czasy natomiast przeszły niemal dla mnie bez wrazenia. Osobliwie wstrętny mi był stosunek bezduszny nauczycieli do uczniów. Do bardzo znacznego stopnia moje osobiste „szkolne czasy” były podsielone do założenia szkoły w Szantniketan — na cakiem innych zasadach, w duchu zgola innym. Dzis szkoła moja to rzeczywisty: uniwersytet międzynarodowy. Wierzę święcie w przysięgą harmonje i jedność wszystkich ludów świata. Tej harmonji niejako „próbkę” mam już w Szantniketan. Tam już panuje wręcz idealny stosunek między nauczycielami i uczniami. Pojechalem do Europy w misji niejako apostołskiej. Zachód — pragnę ze Wschodem zbliżyć, na gruncie kultury, która powinna być jedna choćby przy największej liczbie narodowych odcieni.

W Wiedniu, w wielkiej sali Musikverein'u miał Rabindranath Tagore prelekcję o cywilizacji i postępie.

do D. O. K. III. P. Delegata zastępcę Radca Prok. Gen. p. M. Obieziński.

Konkurs bezpłatny na znak towarzystwa bibliofilów polskich w Wilnie. Zarząd Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie na zasadzie uchwały Ogólnego Zgromadzenia z dn. 22 X, 1926 r. ogłasza niniejszym wyłączenie wśród artystów-grafików wileńskich konkursu bezpłatnego na znak - godło Towarzystwa.

Warunki konkursu: 1) Technika graficzna jednobarwna, 2) Rozmiar do wolny, 3) Godło ma symbolizować zadania Towarzystwa, mianowicie szerzenie kultury pięknej książki oraz zawieranie napisu «Towarzystwo Bibliofilów Polskich». 4) Do konkursu mogą stawiać wyłącznie artyści wileńscy. 5) Termin nadsyłania projektów upływa dn. 31 grudnia 1926 r. 6) Pozostałe warunki - zwykłe: nadsyłanie projektów, opatrzone godłem autora wraz z zapieczoną kopertą, zawierającą nazwisko etc.

Blższych informacji udziela p. bibliotekarz Michał Brensztejn w godzinach 9-3 w Biurze Publicznej i Uniwersyteckiej; także należy skierowywać projekty.

TEATR I MUZYKA.

Aleksander Borowski w Teatrze «Reduta». Po raz pierwszy wystąpi w środę dnia 27 b. m. o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Reduta (W. Pchulanka) pianista wszechstronnej sławy Aleksander Borowski. Artysta ten, cieszący się na obu półkuliach zasłużoną sławą, koncertował w ubiegłym tygodniu na koncercie symfonicznym pod dyktando Emila Młynarskiego w Filharmonii Warszawskiej z kolosalnym sukcesem. Zapowiedziany występ Aleksandra Borowskiego wywołał w sferach muzycznych niebywałe zainteresowanie ze względu na osobę koncertanta, jak i na program, w którym m. in. znajdują się takie perły literatury muzycznej, jak: Sonata patetyczna Beethovena, Impromptu g-dur Schuberta, Parafraza z opery «Car Sultan» Rimskiego-Korsakowa, Karnawał Rosyjski z baletu «Petruška» Strawińskiego oraz cały szereg niezmiernie ciekawych utworów muzycznych. Biletów już są do nabycia w biurze «Orbis», Mickiewicza 11.

Teatr Polski (sala «Lutnia»). Na niedzielną widowisko «Bitwy pod Waterloo» już w południe zabrakło biletów i setki osób odeszło do kasy, mimo to dziś «Bitwa pod Waterloo» grana będzie po raz ostatni.

Jutrzejšia premiera «Głupi Jakób» z występem M. Maianowicz-Niedzielskiej. Na jutro teatr Polski zapowiada premierę świetnej sztuki T. Rittnera «Głupi Jakób». Będzie to zarazem pierwszy występ na naszym scenie trojeź artytka Teatru Narodowego M. Maianowicz-Niedzielskiej.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Napad rabunkowy w biały dzień. Dn. 24 b. m. o g. 19 przy zbiegu ul. Konarskiego i Dobrego nieznany osonek dokonał napadu rabunkowego na Helenę Święcicką (Konarskiego 30), która uderzył w twarz, przewrócił na ziemię i odwrócił rękę zawierającą 15 zł. legitymację urzędową, wydaną przez Dyr. Poczty i Tel. w Wilnie i różne drobne rzeczy, wartość których posiadaczka ocenia na sumę 80 zł.

Ukarane pijactwem. Anton. Rudowicz (zaw. st. w Zamocisku) skradziono 1200 zł. gotówką. Okoliczności kradzieży wymieniony podać nie może, ponieważ był w stanie nietrzeźwym.

Kradzież z włamaniem. W nocy na 25 b. m. nieznani sprawcy dostali się za pomocą złamania zamków do Biura Pocztowego przy ul. Kalwaryjskiej 16 i dokonali kradzieży różnym rzeczy na sumę około 1000 zł.

DRUKARNIA WYDAWNICTWO WILEŃSKIE. Kwaszczyńska 23. przyjmuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

SPORT.

Ex mistrz okręgu - mistrzem turnieju.

W sobotę odbyły się dwa półfinałowe spotkania turnieju piłkarskich klubów A - klasowych urzędzonego z racji Xcilo lecia Makkabi.

W pierwszej parze Pogoń pokonała Makkabi zdobywając bramkę z rzutu karnego.

W drugiej spotkaniu Wilja uzyskała przez Godlewskiego gola i tym sposobem pokonyuje mistrza okręgu 1 p. p. Leg.

Wczoraj nastąpiło finałowe spotkanie Pogoni z Wilją, które przyniosło ex mistrzowi Pogoni zwycięstwo w stosunku 3:1 (2:1).

Tym sposobem gracie drużyny Pogoni zdobyli dla klubu tytuł mistrza turnieju, a dla siebie złote żetony pamiątkowe.

Gracie Wilji otrzymali srebrne żetony. Przebieg tego spotkania był bardzo ciekawy i Wilja pewna zwycięstwa nie przypuszczała zapewne, że zostanie tak pokonana.

W kilka minut po rozpoczęciu gry zdobył bramkę przez Pawłowskiego pierwszą bramkę i wynik ten wyrównany zostaje na stopnie z barnego.

Gra otwarta i obfituje w ciekawe posunięcia ataku obu stron. Przed samą pauzą Dydas wypuszcza Szallerowi i ten pewnym strzałem łduje piłkę do siatki.

Po przerwie widać wyraźną przewagę Pogoni pomimo, że sędzia, p. Wróbel (trzeba przypisać, że słaby w tym dniu) usuwa Banika za faul. Pogoń gra w dziesiątkę jednak daje sobie radę.

W drugiej połowie Szaller strzela trzecią bramkę.

Trzeba przypisać, że w drugiej połowie gra była momentami brutalna, na ogół jednak mecz przedstawiał się ciekawie.

W Pogoni na specjalne wyróżnienie zasługują Kotlarski, w Wilji Wiro-Kiro w bramce.

Po zawodach prezes Makkabi Dr Globus wyłosił okolicznościowe przemówienie zaznaczając pod adresem Pogoni, że miło jest mu więcej grać z jej żetony.

Tak więc Pogoni utrąca w sezonie biejącym w stanowiąca mistrza okręgu pokazała, że jest nadal drużyną groźną i ambitną.

Wileńskie ex asy wędrują po całej Polsce.

Byli gracze drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Był gracie drużyny 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracovii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii, Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bułanowa (II) ze stołecznej Polonii.

NADESZŁANE

Kanold w Polsce.

Znana powszechnie fabryka cukierków śmietankowych «Kanold», założona w Göteborgu w Szwecji, która posiada już oddziały fabryczne w Paryżu, Medjolanie, Kopenhadze, Wiedniu, Pradze, Berlinie i t. d., otworzyła także w Polsce swój oddział fabryczny. Nabyła obszernie nieruchomości w Lesznie (Wielkopolska), rozbudowała je znacznie i dostosowała do własnych swych potrzeb. Fabryka leśzczyńska urządzona jest na około 500 robotników, zatrudnia obecnie już kilkaset i zamierza niebawem obok cukierków śmietankowych wyrabiać także drażetki i twarde cukierki. Cukierki «Kanold» słyną na cały świat z swej dobroci, przede wszystkim dlatego, że zużywa się do ich wyrobu tylko najlepszego surowca a fabrykacja sama odbywa się z uwzględnieniem wszelkich prawideł higienicznych.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-jej, m. 30, w powszednie dni od godz. 4 m. 30. PO CZĄTEK SEANSÓW: O godz. 5-jej. Od 3 XI wyświetlany będzie «EUGENIUSZ ONIEGIN» film-opera z udziałem wybitnych sił operowych.

Kino-Teatr „Helios“ ul. Wileńska 38.

Dzisiaj arcydzieło o stawie światowej Film dziejowy w 12 wiek. aktach. „NAPOLEON“ Mały Kapral. W roli głównej PRAWNIK NAPOLEONA Jean Napoleon Michel. Film który wywołał entuzjazm całego świata. Seansy o godz. 4, 6, 8, i 10 1/4, w Soboty i Niedziele od godz. 2-jej. DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.

Rolnicy! którzy mają na sprzedaż kartofle proszeni są o zwrócenie się w tej sprawie do Spółdzielni Rolnej Kresowego Zw. Ziemi ul. Zawalna Nr 1, tel. 1-47.

Idealna Pasta Do Zębów Krem Perłowy JAN HINATOWICZ, LWÓW. Mydło ogórkowe.

K. DĄBROWSKA Wilno, Niemiecka 3 m. 6. SPRZEDAŻ, wypożyczanie, kupno, zamiana fortepianów, pianin, fisharmonji.

Kursy Kierowców Samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie Grupa VIII-a. Kandydatów na kierowców zawodowych i nie zawodowych sportsmenów rozpocznie zajęcia dnia 6-go LISTOPADA r. b. Zgłoszenia przyjmują i informacje udziela sekretariat kursów codziennie w godzinach od 16 do 18 przy ul. Ponarskiej Nr. 55.

„Wileńska Pomoc Szkolna“ Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941. Poleca: Latarnie projekcyjne i przeźroczka. Epidiaskopy. Kinematografy. Ceny i kosztorysy najniższe na żądanie.

Jakanie dziki głos (eunuchowy) usuwa radykalnie Zakł. Leczn. dla wyl. kł. zbroczki mowy S. Żytkiewicza, Warszawa, Chłodna 22. Prospekty bezpłatnie w kanc. od 4-5 pp.

Potrzebujemy zaraz DOMÓW, POLWARKÓW, OSRODKÓW, MIESZKAŃ. Do kupna, sprzedaży, dzierżawy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152.

HOLENDERSKIE Cebulki Kwiatowe JAKO: Hiacynty, Tulipany i t. d. do sadzenia w doniczkach i do grantu poleca ZAKŁAD OGRODNICZY Welera Sadowa 8.

Wszystkich którzy posiadają jakiegokolwiek wydzierżawioną lub sprzedaną, proszę o udzielenie informacji w redakcji „Słowa“

Wszystkich którzy posiadają jakiegokolwiek wydzierżawioną lub sprzedaną, proszę o udzielenie informacji w redakcji „Słowa“

Dzisiaj będzie wyświetlany film: „ŚLUB KRWI“ dramat w 6 akt. z przejętym modelem Japonki. W roli głównej uroczą gwiazdą Wschodu SADA TAGOMARU. Orkiestra pod dyrekcją Kapelmistrza p. W. Szczepanowskiego. CENA BILETÓW Parter - 50 gr., Balkon - 25 gr.

Dzisiaj arcydzieło o stawie światowej Film dziejowy w 12 wiek. aktach. „NAPOLEON“ Mały Kapral. W roli głównej PRAWNIK NAPOLEONA Jean Napoleon Michel. Film który wywołał entuzjazm całego świata. Seansy o godz. 4, 6, 8, i 10 1/4, w Soboty i Niedziele od godz. 2-jej. DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.